

Protest wolnościowy w kanadyjskim Calgary

20 marca 2022

Co słyszeć w Kanadzie? Cykliczny protest w Calgary przeciwko wymogom szczepienia i maskowania przeniósł się w sobotę w ten weekend do parku przed ratuszem. Tysiące protestujących zgromadziło się w Central Memorial Park w Beltline, skąd przeszli chodnikami do ratusza w centrum Calgary. Około połowa grupy wróciła następnie do parku. „Doszło do kilku aresztowań” – napisała na „Twitterze” policja późnym sobotnim popołudniem.



Przed ratuszem, protestowano pod hasłami „Wolność nie farsa” i „Bez masek i nakazu szczepień”. Przemawiający podkreślali, że protesty będą trwały, dopóki wszystkie ograniczenia związane z COVID-19 nie znikną.

W miniony weekend mieszkańcy i grupy lewackie próbowali przeciwstawić się protestującym, doszło do utarczek, co policja uznała za problem dla bezpieczeństwa publicznego.

Sytuacja doprowadziła do specjalnego posiedzenia rady miejskiej, listu burmistrza do komisji policji i wreszcie nadzwyczajnego nakazu wydanego przez miasto w piątek po południu. Nakaz ten wzmacniał uprawnienia policji do interwencji. Miasto Calgary zasadniczo zabroniło angażowania się w protesty przeciwko rządowi bez zezwolenia. Nie można protestować nawet na chodniku lub w publicznym parku.

Premier Jason Kenney powiedział, że nie wie, dlaczego nadal są protesty, ponieważ Alberta zniosła ograniczenia COVID-19 kilka tygodni temu i zasugerował, że ludzie mogliby zamiast tego demonstrować przed biurami rządu federalnego w Calgary. „Jeśli tak jak ja jesteś zdenerwowany federalnymi przepisami dotyczącymi wymogu zaszczepienia dla podróżujących – idź tam”

– powiedział. „Możesz wyrazić swoją opinię bez narażania ludzi w tej okolicy”.



Powiernicy Okręgowej Rady Szkolnej Hamilton-Wentworth (HWDSB) zagłosowali za utrzymaniem obowiązkowego maskowania w szkołach przez kolejne dwa tygodnie, pomimo apeli prowincji, by tego nie robili. „Na specjalnym posiedzeniu zarządu 15 marca rada powiernicza przyjęła wniosek” – czytamy w e-mailu od zarządu do rodziców by kontynuować obowiązek maskowania do 1 kwietnia 2022 r., aby umożliwić okres przejściowy po przerwie marcowej. Tymczasem od poniedziałku maski nie będą już wymagane w szkołach Ontario, sklepach spożywczych, centrach handlowych i innych pomieszczeniach zamkniętych za wyjątkiem szpitali domów opieki a także komunikacji publicznej. Zwolennicy maskowania wskazują, że wielu ekspertów ds. zdrowia kwestionuje decyzję prowincji „gdy następuje gwałtowny wzrost nowego podwariant Omicron”. Pozostałe wymogi dotyczące maskowania zostaną zniesione 27 kwietnia.

Tymczasem 17 marca parlamentarna komisja ds. finansów prowadziła przesłuchania z sprawie uruchomienia Emergencies Act do przerywania protestów Konwoju Wolności. Zeznawała Martha Durdin, przewodnicząca i CEO Canadian Credit Union Association (CCUA). Mówiła, że unie kredytowe na początku nie były pewne, czy przepisy ich dotyczą, i trochę zajęło, zanim udało się uzyskać tę informację od rządu. Durdin zauważyła, że banki z „wielkiej szóstki” zostały podniesione w stan gotowości, a unie kredytowe nie. W niektórych prowincjach unie kredytowe reprezentują prawie połowę rynku bankowego.

14 marca, podczas podobnego przesłuchania, reprezentanci platform związanych z kryptowalutami zwracali uwagę dokładnie na ten sam problem co unie kredytowe – niepewność, jak traktować uruchomienie stanu wyjątkowego. Durdin zwróciła uwagę, że z powodu braku przejrzystości, kogo będą dotyczyć nowe przepisy, wśród klientów dało się zauważyć pewną panikę.

Niektórzy przekazali niewielkie kwoty na rzecz konwoju i zaczęli się bać, że ich konta zostaną zamrożone. Dlatego szybko zaczęli wypłacać pieniądze, niekiedy po setki tysięcy dolarów, a w kilku przypadkach nawet miliony. Wypłaty nie zagroziły płynności finansowej unii kredytowych, ale cała sytuacja przyczyniła się do utraty zaufania do rządu. Klienci byli poważnie zaniepokojeni możliwością zamrażania kont. „Rząd pozostawił instytucjom finansowym stosunkowo dużą swobodę w decydowaniu, czyje konta zamrażać. To dalej przyczyniło się do niepewności i zamieszania, a także mogło przysłużyć się do nierównego traktowania” – powiedziała Durdin.

Canadian Bankers Association (CBA) rzeczywiście ujawniła podczas przesłuchania przed komisją w dniu 7 marca, że zamroziła „niewielką” liczbę kont, których nie było na listach RCMP, kierując się raczej oceną ryzyka. W przypadku unii kredytowych, zgodnie z tym co podała Durdin, w oparciu o listy RCMP zamroziło 10 kont na łączną kwotę poniżej pół miliona dolarów.

Przedstawiciele RCMP również byli przesłuchiwanymi przez komisję finansową. Wyjaśnili, że przekazali instytucjom finansowym listę 57 podmiotów, których konta powinny być zamrożone. Chodziło jednak tylko o protestujących z Ottawy, a nie o osoby, które przekazywały darowizny na rzecz ruchu. W oparciu o tę listę CBA zamroziło 180 kont. Co do dużych wypłat w celu uniknięcia utraty dostępu do zgromadzonych środków, stowarzyszenie banków stwierdziło, że takie historie były raczej anegdotyczne.

Autorstwo: Andrzej Kumor, Katarzyna Nowosielska

Źródło: [Goniec.net](#) [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: [WolneMedia.net](#)